10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„TO TYLKO ŻYJE, CO ŻYĆ MA SIŁĘ".
M. Konopnicka.

Nr. 161 A | **Warszawa, poniedziałek 30 maja 1938 r.** | **Rok XII**

Sensacyjne wyjaśnienie zamachu na Coolsighu

„Ataman" Konowalec zginął

podczas wybuchu bomby w Rotterdamie

HAGA, 29. 5. Dziennik holenderski „Der Telegraaf" przynosi sensacyjną wiadomość, że ofiarą wybuchu bomby na Coolsinghu w Rotterdamie, padł płk. Eugeniusz Konowalec. Sprawcą zamachu był agent sowiecki Waluch, który zdołał zbiec z Holandii w tym samym dniu, w którym dokonany został zamach.

PRZEBIEG ZAMACHU

Pierwsze doniesienie o zamachu podawały jego przebieg w sposób następujący:

W poniedziałek 23-go maja jakiś mężczyzna odebrał z bagażowni dworca w Rotterdamie walizę, w której, jak się okazało, znajdowała się bomba z mechanizmem zegarowym. Podczas przenoszenia bomba wybuchła, rozrywając na strzępy tajemniczego osobnika. Wybuch był tak silny, że uszkodził nawet sąsiednie magazyny. Władze holenderskie wszczęły energiczne śledztwo, którego wyniki jednak niemal przez cały tydzień trzymane były w tajemnicy.

PIERWSZE INFORMACJE

W czwartek ub. tygodnia na łamy prasy przedostały się tylko niejasne informacje, że zamach posiada charakter międzynarodowy i dotyczy interesów kilku państw. Przy nieznajomym, którego ciało zostało skutkiem wybuchu rozrzucone w promieniu kilku metrów, znaleziono legitymację na nazwisko Nowak i zegarek wciśnięty siłą wybuchu w bok ofiary zamachu. Zegarek był pochodzenia rosyjskiego, jak również maszyna do pisania, która znajdowała się w walizie. Po zamachu aresztowano osobnika nazwiskiem Bora, który miał być członkiem wywiadu sowieckiego.

Wiadomość „Der Telegraaf", potwierdzona zresztą przez urzędową holenderską agencję telegraficzną, że ofiarą zamachu w dniu 23-im maja padł słynny płk. Konowalec, którego nazwisko jest dobrze znane w Polsce, rzuca zupełnie nowe światło na tło i charakter zamachu.

BORA-BARANOWSKI

Sprawca zamachu, według wyjaśnień urzędowych agent sowiecki, zdołał zbiec. Aresztowany Bora nazywa się naprawdę Władysław Baranowski i był kurierem Konowalca. Baranowski, który jeszcze na dzień przed zamachem przebywał w Wiedniu, został przez Konowalca wezwany do Rotterdamu.

KIM BYŁ KONOWALEC?

Kim był słynny „ataman" Konowalec?

Konowalec, początkowo oficer armii austriackiej, po upadku monarchii Habsburgów rozpoczął prowadzić własną politykę, zmierzającą do stworzenia niepodległego państwa ukraińskiego i do wprowadzenia na tron ukraiński jednego z Habsburgów, t. zw. „Wasyla Wyszywanego". W okresie, poprzedzającym decyzję rady ambasadorów o przyznaniu Małopolski Wschodniej Polsce, Konowalec kręci się ustawicznie w Małopolsce, organizuje Ukraińców, prowadzi rozległą robotę antypolską, nawiązując równocześnie pewne kontakty z Berlinem.

Wkrótce potem, gdy dalszy jego pobyt w Polsce stał się niemożliwy, Konowalec wyjeżdża do Berlina. Tutaj nawiązuje z jednej strony ściślejsze już kontakty z „Auswärtiges Amt", z drugiej — przez swoich agentów kieruje nadal robotą separatystów ukraińskich w Polsce. Dziełem Konowalca było stworzenie „Ukraińskiej Organizacji Wojskowej",

POMOC KOWNA

Przy robocie swojej Konowalec korzystał również z szeregu ułatwień ze strony ówczesnych kierowników polityki litewskiej. Między innymi na procesie terrorystów ukraińskich, zabójców min. Pierackiego, zostało stwierdzone, że agenci Konowalca otrzymywali subsydia z Kowna.

Adiutant Konowalca, Władysław Baranowski, który pełnił zarazem funkcję kuriera, jest również osobistością znaną w Polsce. Baranowski jest synem b. generała armii rosyjskiej i przez pewien czas przebywał w Polsce w Piotrkowie.

Wybuch wojny w Europie

zmusiłby Amerykę do akcji

WASZYNGTON. Sekretarz stanu Hull w oświadczeniu podanym przez całą prasę amerykańską, podkreślił, iż zdaniem jego pakt Kelloga obowiązuje dzisiaj nie w mniejszym stopniu niż z przed 10 laty, kiedy był podpisany.

Hull chciałby zapobiec mylnemu interpretowaniu polityki St. Zjednoczonych. „Rząd Stanów Zjednoczonych — dodał Hull — śledzi bardzo uważnie ostatnie wydarzenia w Europie Środkowej i nie możemy zamykać oczu na fakt, że wszelki wybuch działań wojenych w jakiejkolwiek części świata wprowadza do spraw całego świata czynnik ogólnego zamieszania, którego ostatecznych konsekwencyj nikt nie może przewidzieć".

Hull wyjaśnił, że oświadczenie jego zostało uczynione zupełnie niezależnie, bez uprzedniego porozumienia z przedstawicielami innych mocarstw.

Pierwszy raz w dziejach Czechosłowacji

Zwołanie trybunału konstytucyjnego

BUDAPESZT, 29. 5. Jak się dowiaduje praski „Magiar Hirlap" w przyszłym tygodniu będzie zwołany trybunał konstytucyjny, który będzie miał za zadanie badanie czy ustawy i rozporządzenia państwowe są zgodne z konstytucją. Będzie to od czasu istnienia republiki czeskosłowackiej pierwszy wypadek zwołania tego trybunału. Zwołanie trybunału pozostaje w związku z trudnościami, jakie wyłoniły się z projektu ustaw o pełnomocnictwach.

Przedmurze chrześcijaństwa

Polska leży dziś pomiędzy dwoma wielkimi imperializmami, zmierzającymi do gwałtownego upodabniania do siebie wszystkiego, co je otacza. Oczywiście dążeniem każdego imperializmu jest rozszerzanie swych wpływów, nie tylko politycznych, na wszystko, co otacza własny naród. Są jednak różne metody działania, są jednocześnie różne cele, jakie poszczególne imperializmy sobie stawiają. Otóż sąsiadujące dziś z nami imperializmy: rosyjski i niemiecki, dążą do osiągnięcia swego celu środkami gwałtownymi, a cel, który sobie stawiają, to całkowite i bez reszty pochłonięcie innych.

Tego rodzaju dążenia przedstawiają bardzo wielkie niebezpieczeństwo dla innych narodów, zwłaszcza zaś narodów, które od Finlandii poczynając, a kończąc na Jugosławii, są położone między tymi dwoma narodami imperialistycznymi.

Niebezpieczeństwo zwiększa fakt, że obydwa imperializmy są imperializmami niechrześcijańskimi, nie znają więc hamulców moralnych.

W tych warunkach przed narodami środkowo-europejskimi staje wielkie zadanie: uratować własne istnienie i uratować nie tylko to, ale również istnienie kultury chrześcijańskiej na wschód od Renu i Alp. Trzeba sobie bowiem zdawać z tego sprawę, że pochłonięcie tych narodów — to ograniczenie europejskiej kultury chrześcijańskiej jedynie do południowo - zachodniej i zachodniej Europy.

W tych warunkach, pomimo różnych sporów, jakie te narody dzielić mogą, powstaje wyższa solidarność, wynikająca z poczucia konieczności zachowania własnego istnienia, ratowania odrębnego, a chrześcijańskiego typu kultury. W tych warunkach narody te współdziałające w obronie własnej i chrześcijaństwa, cieszyć się niewątpliwie będą specjalną opieką Kościoła Katolickiego, który już wypowiedział swe ważkie słowo potępienia w stosunku do rosyjskiej formy imperializmu, jaką jest komunizm, jak i w stosunku do pewnych wybujałości niemieckiego imperializmu współczesnego, reprezentowanego przez rasizm. Albowiem dla Kościoła Katolickiego bliższe będą narody prawosławne i protestanckie, ale bądź co bądź chrześcijańskie, niż dzisiejsza pogańska Rosja i dzisiejsze, będące na niebezpiecznej drodze, Niemcy.

Rola Polski będzie niewątpliwie specjalna, choćby ze względu na to, iż jest ona narodem najliczniejszym, jak i z powodu tego, że w ogólnym skupisku narodów, położonych w środkowo-wschodniej Europie, zajmuje położenie centralne.

I dlatego ze specjalnym zadowoleniem należy obserwować obecne stosunki polsko-litewskie, które po kilkunastoletniej przerwie zaczynają dochodzić do stanu normalnego. Konflikt bowiem polsko-litewski był jedną z poważniejszych przeszkód, która stała na drodze porozumienia walczących o swój byt zagrożonych narodów. Jednocześnie normalizacja stosunków polsko - litewskich przypomina dawne dzieje unii państwowej, jako tej metody działania międzynarodowego, całkowicie przeciwstawnej metodom zarówno rosyjskiej, jak i niemieckiej. Oczywiście, mowa tu o metodach współdziałania, nie o formie stosunku prawno-państwowego.

W momencie dzisiejszym najbardziej zagrożonym państwem środkowo-europejskim jest niewątpliwie Czechosłowacja. Imperializm niemiecki czeka tylko okazji, aby doprowadzić do likwidacji tego państwa. Na tle Czechosłowacji występuje w całej jaskrawości paradoksalny stan, jaki istnieje w Europie. W dobie dzisiejszej zagrożona przez niemiecki imperializm Czechosłowacja znajduje swój główny punkt oparcia w imperialistycznej Rosji, której cele na terenie południowo - wschodniej Europy są analogiczne do celów Niemiec. Dopiero więc porozumienie zagrożonych narodów wschodnio - środkowej Europy rozwikła i wyjaśni niesłychanie skomplikowaną sytuację dla tej części świata i da istotną podporę narodom, które chcą u siebie zachować istniejący ład chrześcijański i zorganizować się w jego obronie.

J. K.

Przypomnienie

Jutro pierwszy czerwiec, jutro zapewne wyjeżdżasz na urlop, a więc pamiętaj:

1. Jeżeli ABC kupowałeś na mieście — **zaprenumeruj.**
2. Jeżeli jesteś prenumeratorem — **zgłoś zmianę adresu.**
3. Jeżeli wyjeżdżając, rozdzielasz się z rodziną — **zamów prenumeratę dodatkową za zł. 1.45 na miesiąc.**

Nie pozbawiaj siebie ani swej rodziny codziennej lektury.

Kantor ABC — Nowy Świat 15, I p. tel. 22-450, czynny od godz. 8 do 19-ej.

Wielkie zebranie

młodzieży narodowo-radykalnej

POZNAŃ, 29.5. Dnia 28 b. m. o godz. 20.00 odbyło się w sali Ogrodu Zoologicznego zebranie informacyjne Młodzieży Narodowo-Radykalnej przy licznym udziale członków i sympatyków.

Zebranie zagaił w podniosłych słowach prezes kol. Witold Siuchniński, witając kuratora Prof. Dr. Zygmunta Moczarskiego.

Zebrani wysłuchali referatów pp. Wiktora Martini p. t. „Nasz Radykalizm" i Stanisława Kasznicy p. t. „Wytyczne naszej polityki akademickiej".

Przeciw narodowym socjalistom

Specjalne zarządzenia rządu węgierskiego

BUDAPESZT, 29. 5. Ukazało się rozporządzenie ministra spr. wewn., zabraniające urzędnikom państwowym należenia do partii, które: 1) nakazują swoim członkom noszenie ubiorów, przypominających mundury lub pragnące przez odpowiedni sposób ubierania swych członków zaznaczyć przynależność ich do partii. 2) które prowadzą jawną, lub zamaskowaną propagandę, zakłócającą spokój i solidarność społeczeństwa. 3) które propagandę prowadzą w ten sposób, że może ona wywołać wzburzenie tłumów i ogólny niepokój w społeczeństwie.

WĘGIERSCY HITLEROWCY A RZĄD

BUDAPESZT, 29. 5. Władze policyjne zniosły wczoraj nadzór policyjny nad węgierską partią narodowo-socjalistyczną Szalasiego, zarządzony w swoim czasie w związku z rozwiązaniem tej partii. W związku z tym minister spr. wewn., w udzielonym prasie oświadczeniu podkreślił, że nowe ustawy o ochronie porządku społecznego — będą stosowane z całą bezwzględnością.

Antczak z Kalisza ofiarą zbrodni

Na tropie morderców

z ulicy Szymanowskiej

Wczoraj w godzinach popołudniowych zgłosiła się do Urzędu Śledczego Genowefa Antczak, zamieszkała w Kaliszu i oświadczyła, że w fotografii zamieszczonej w pismach poznała syna swego, który zmarł śmiercią tragiczną na ul. Szymanowskiej w pobliżu torów kolejowych koło dworca Gdańskiego. Antczakowa przewieziono do gabinetu medycyny sądowej, gdzie w prosektorium przy ul. Oczki rozpoznała z całą stanowczością zwłoki syna, Franciszka.

Franciszek Antczak, o znalezieniu zwłok którego donosiliśmy, ostatnio stale zamieszkiwał w Kaliszu ze swą rodziną. Obecnie prowadzone jest w dalszym ciągu dochodzenie w jakich okolicznościach zmarł Antczak.

Zwłoki Antczaka znaleziono w niezwykle tajemniczych okolicznościach na ul. Szymanowskiej, obok trupa znaleziono rewolwer, który jak się okazało był zepsuty i łuskę rewolwerowa.

Gen. Jonescu wyjechał do Polski

BUKARESZT, 29.5. W niedzielę rano opuścił Bukareszt, udając się z oficjalną wizytą do Polski szef sztabu rumuńskiego gen. Stefan Jonescu w towarzystwie gen. Sanatescu oraz kilku wyższych oficerów.

Paniczna ucieczka żydów

WIEDEŃ, 29. 5. Ostatnio wzrasta ilość wyjazdów żydów z Austrii. Kierują się oni głównie do Francji i Belgii, ale również i na Węgry. Większość usiłuje jednakże dostać się do Ameryki.

MAJ

30

PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
3–24	19–43
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
4–11	20–46
Dł. dnia	Przybyło
16–19	8–35

Dziś św. Feliksa pap. m.
Jutro N. M. P. Pośr. Łask.

TEATRY

TEATR WIELKI: „Manewry Jesienne".
TEATR NARODOWY: „Cyrano de Bergerac". — O godz. 8-ej **„Gęsi i gąski".**
TEATR NOWY: O g. 8 wiecz. **„Serce".**
TEATR LETNI: O g. 8 w. **„Nie trzeba mnie było przejechać".**
INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36/40): O **g. 8.30 w „Teoria Einsteina".**
TEATR POLSKI: „Wesele Figara".
TEATR MAŁY: O g. 8-ci „Nowa Dalila".
TEATR ATENEUM: „Szóste piętro".
TEATR KAMERALNY: O g. 8 w. „Niewiniątka".
TEATR MALICKIEJ: „Jastrząb wśród gołębi".
OPERETKA „8.15": „Krysia Leśniczanka".
MAŁE Qui Pro Quo: „Od czego mamy rząd?" Pocz. 7.30 i 10 w.
POKAZY SZKOLNE (Karowa 5): O g. 16.30 **„Kościuszko pod Racławicami".**

KINA

KINA CHRZESCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
AS: (Grójecka 56): **„Trójka hultajska" i „Ptaszek i gąsiennica"**
HOLLYWOOD (Hoża 29): **„Pod żółtą flagą"**
ITALIA: (Wolska 32): **„Życie ulicy".**
JURATA (Krak. Przedm. 66): „Narzeczona z Wiednia" i „Pieśń miłości".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): **„30 kuratów szczęścia"**
KOMETA: **„Szesnastolatka"**
MARS (Inwalidów 10): **„Robert i Bertrand".**
MIEJSKIE (Hipoteczna 8): **„Jej obrońcy"** (Flip, Flap).
PRAGA (Targowa 71): **„Ciotka Karola"**
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): **„Siódme niebo" i „Śmierć czyha w dżungli.**
ROMA: (Nowogrodzka 45): **„Groźny Bill".**
STUDIO (Chmielna 7): **„Tygrys Esznapurn"**
SOKÓŁ: **„Premiera" i „Jej największy błąd".**
SORRENTO, (Krypska 34): **„Nie oddam dziecka" i „Magnolia".**

18-sty obrońca
Doc. Cywińskiego

Liczba obrońców w procesie docenta Stanisława Cywińskiego, który wyznaczony jest na nadchodzący czwartek, dn. 2 czerwca, osiągnęła rekordową cyfrę. Do obrony zgłosił się **18 z kolei** adwokat. Cywiński podpisał pełnomocnictwo dziennikarzowi katowickiej Rady Adwokackiej, adw. Karolowi Stachowi. Według przewidywań mowy obrońców w tym **procesie** zajmą 3 dni.

Zwolniono skazaną
w procesie o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego

Odzyskała wolność pierwsza ze skazanych w procesie ukraińskich terrorystów O. U. N. o udział w zamachu na ministra ś. p. Pierackiego: ukończyła odbywanie kary Katarzyna Zarycka, **której** wymierzono karę 2 i pół roku więzienia.

Zjazd koleżeński

Abiturienci VII matury gimnazjum im. hetm. Jana Zamoyskiego w Zamościu organizują w Zamościu w dniu 5 czerwca b. r. zjazd z okazji dziesięciolecia o czym zawiadamiają wszystkich panów profesorów i kolegów.

Adoptowany przez rodzinę cara
Międzynarodowy opryszek
Niezwykły proces w Łodzi

ŁÓDŹ, 29. 5. Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał niezwykły przestępca, który tym razem występował jako 57-letni Karol Szymański, do którego to jednak nazwiska władze odnoszą się sceptycznie.

Jak wynika z przebiegu rozprawy, Szymański jako mały chłopiec został adoptowany przez jednego z członków rodziny carskiej i otrzymał nazwisko Mikołaja Sokołowa. Ukończył on wyższą szkołę oficerską w Kijowie. Gdy był w randze kapitana, wybuchł przewrót bolszewicki i Sokołow wyjechał do Niemiec, a następnie do Szanghaju, gdzie zakładał **olbrzymie, a kończące się złośliwymi bankructwami przedsiębiorstwa jako Oskar** Miller i musiał **uciekać,** poszukiwany przez **tamtejsze władze.** Przeniósł się następnie kolejno do **Francji,** Belgii i Holandii, a następnie do Stanów Zjednoczonych A. P., gdzie **po kilku** złośliwych upadłościach **pod nazwiskiem** Witolda Kozickiego, **zaczął grasować** na terenie **amerykańskiej polonii. Już jako Karol Szymański przyjechał** następnie **do Havru i Polski,** by jako **rzekomy przedstawiciel Komitetu Polskiego w Stanach Zjednoczonych pobierać kaucje od poszukujących pracy w Ameryce. M. in.** zaproponował **pewnemu księdzu, prowadzącemu wychowawczy zakład** rzemieślniczy, **by wraz z 60 uczniami** przeniósł **się do Ameryki, gdzie** mu gwarantował **odpowiedni rozwój** zakładu.

Naciągnął **on na** kaucje **kilkanaście** osób i **został skazany przez łódzki** sąd **okręgowy** na 1 i **pół** roku więzienia **z tym,** że po **wyroku** zostanie **wysiedlony** z granic **Polski** i **oddany w ręce** policji **jednego z poszukujących** państw.

Zaręczyny księżniczki egipskiej
z następcą tronu irańskiego

TEHERAN, 29. 5. Marszałek dworu irańskiego opublikował dziś urzędowo wiadomość o zaręczynach 18-letniego następcy tronu irańskiego **Schaspur Mohameda Resa Pahlavi z 16-letnią księżniczką Fawzik,** najstarszą z pośród **4-ch** siostr króla egipskiego Faruka.

Dzienniki teherańskie komentując wydarzenie to, podkreślają fakt, że **Iran i Egipt łączy przyjaźń** oparta na tradycji historycznej.

W sobotę wieczorem rozpoczynają się w pałacu cesarskim **z okazji** zaręczyn wielkie igrzyska ludowe.

Siedem samolotów sanitarnych
Piękny dar P. C. K. dla armii

W niedzielę Polski Czerwony Krzyż przekazał armii 7 samolotów sanitarnych, ufundowanych kosztem około miliona zł. Zadaniem tych samolotów jest dostarczenie w możliwie szybkim czasie chorego lub rannego do rąk lekarza. Transport powietrzny odbywa się w warunkach zapewniających maksimum komfortu: chory leży wygodnie na noszach, umieszczonych w dobrze oświetlonej, ogrzanej i przewiewnej kabinie. Zabezpieczony przy tym jest od wstrząsów towarzyszących przy transporcie innymi środkami lokomocji. W kabinie znajduje się świeża woda, apteczka i **jest miejsce dla** lekarza. **W samolotach sanitarnych** znajdują się również butle tlenowe.

O godz. 11 przybył na pole Mokotowskie gen. Litwinowicz, który reprezentuje ministra spraw wojskowych. Przy dźwiękach Hymnu Narodowego przyjął raport od dowódcy **kompanii honorowej i przeszedł przed** jej frontem.

W uroczystości wzięły udział liczne **rzesze publiczności,** których nie **odstraszyła niepewna pogoda.**

Zawody konne w Łazienkach

W sobotę na stadionie hippicznym w Łazienkach zakończony został konkurs otwarcia XI Międzynarodowych **Zawodów Konnych. Po rozegraniu serii drugiej,** w której, jak już podawaliśmy, zwyciężył Niemiec, rotmistrz Momm, rozegrano pozostałe serie.

W pierwszej serii dla koni, które dotychczas nie wygrały w konkursach towarzystwa, parcours bez błędu przeszło 16 koni.

Po zarządzonej rozgrywce, pierwsze miejsce zajął por. Polatkan (Turcja) na koniu „Ok", 2) por. Brinckman (Niemcy) na koniu „Oberst II", 3) por. Van Strydonck (Belgia) „Ramone", 4) kpt. Chevalier (Francja) „d'Huis", 5) por. Purcharez (Rumunia) „Armasesti", 6) por. Karaca (Turcja) „Rusgiar", 7) kpt. Chevalier (Francja) „Gros Jean", 8) kpt. Gonze (Belgia) „Babette", 9) por. Burniewicz (Polska) „Aktor", 10) por. von Bongart (Niemcy) „Irrlicht".

W trzeciej serii dla pań i jeźdźców cywilnych pierwsze miejsce zajął p. Strzeszewski na koniu „Kikimora". 2, 3 i 4 miejsce podzielono **pomiędzy** p. Strzeszewskim **na koniu „Bartek",** p. Rostworowskim **na koniu „Echo"** i p. Wickenhagenem **na koniu „Dukat II".** Piątym **był** p. Wickenhagen na koniu „Ypsos", 6, 7, 8 i 9 **miejsce** podzielili p. Skupińska **na „Carycy",** p. Walewska na „Karabeli", p. Guido na „Reszce" i p. Zwierzchowska na „Urwisie".

W niedzielę rozegrano dwa konkursy: konkurs **potęgi skoku i konkurs Łazienek dla pań i panów cywilnych.**

Ze Śląska

Oddział „A B C" w Katowicach, **ul. Starowiejska 3.**

—x—

Po zwolnieniu z aresztu
popełnił samobójstwo
Sensacyjna skarga rodziny

KATOWICE, 29.5. W nocy na sobotę zmarł w Łaziskach Górnych 56-letni Jan Zając. Zgon jego wywołał wzburzenie rodziny, która utrzymuje, że nastąpił on w związku z przytrzymaniem Zająca przez policję. Zając bowiem, jako podejrzany o pewną kradzież został przytrzymany i po wstępnych dochodzeniach został przekazany do dyspozycji władz sądowych w Michałowie, które po przesłuchaniu wypuściły go na wolną stopę. Zając powróciwszy do domu chciał popełnić samobójstwo i rzucił się do ponad 2 metry głębokiej studni. Domownicy zdołali go jednak z wody wydobyć. Zając czuł się po tym źle i w nocy zmarł. Jak stwierdził lekarz zgon nastąpił na skutek osłabienia serca, obarczonego wadą ustrojową. Jednakże wobec twierdzeń rodziny sprawą zajął się prokurator.

Straszny wypadek
Rozpalony pogrzebacz w kołysce

KATOWICE, 29.5. Wstrząsający wypadek wydarzył się ubiegłego wieczoru w mieszkaniu Jarząbków w **Katowicach - Ligocie (Szadoka 14a).** W czasie chwilowej nieobecności rodziców 3-letnia córeczka Irena nie zdając sobie sprawy, wyciągnęła z pieca rozpalony pogrzebacz i bawiąc się nim wrzuciła w końcu rozpalone żelazo do wózeczka, w którym znajdował się 10-miesięczny braciszek, Romualdek. Dzieciak począł się wić w bólu i przygniótł nakoniec sobą rozpalone żelazo. Na krzyk dzieci nadbiegli sąsiedzi, ale wszelka pomoc okazała się spóźniona, bowiem niemowlę zmarło skutkiem odniesionych poparzeń.

Sam na sam z furiatem
Szaleniec na urlopie

KATOWICE, 29. 5. Niesamowity wypadek wydarzył się wczoraj po południu w mieszkaniu Krzyżyków w Bielszowicach (Niedurnego 4). U Krzyżyków bawił od 3 dni wypuszczony na urlop z Zakładu dla Umysłowo Chorych brat Krzyżykowej, 29-letni Alojzy Ganiek. Pod nieobecność domowników Ganiek dostał ataku i porwawszy nóż, kuchenny, począł zadawać nim pchnięcia śpiącemu w łóżeczku 2-letniemu synkowi Krzyżykowej, Józefowi. Dziecko obudziło się **z krzykiem i nie bardzo zdając sobie** z tego wszystkiego sprawę poczęło rączkami odganiać szaleńca. Na krzyk dziecka Ganiek pchnął siebie dwukrotnie w okolicę serca, a raz w piętę lewej nogi. Sąsiedzi obezwładnili szaleńca, którego wezwane pogotowie sanitarne przewiozło do szpitala Spółki Brackiej w Bielszowicach. Stan jego jest ciężki. Rany chłopczyka nie są niebezpieczne, wobec czego po opatrzeniu przez lekarza pozostawiono go pod opieką domową. Dziecko ma poważną ranę głowy i piersi.

Połączenie Palestyny z Transjordanią
Utworzenie nowego państwa arabskiego
Projekt emira Abdulli

JEROZOLIMA, 29.5. Prasa miejscowa donosi, że emir Transjordanii, Abdulla, przedłożył angielskiej komisji technicznej memoriał w sprawie stworzenia z Palestyny i Transjordanii zjednoczonego, suwerennego państwa arabskiego, przy czym w okręgach, zamieszkałych przez żydów, zapewnia się tym ostatnim własną administrację, ustaloną przez specjalną komisję angielsko-arabsko-żydowską, proporcjonalną reprezentację w parlamencie oraz odpowiednią imigrację do okręgów żydowskich.

Natomiast zabronione ma być żydom nabywanie gruntów w okręgach nieżydowskich. Emir proponuje 10-letni okres próbny dla wykonania tego planu pod kontrolą lub mandatem Anglii.

Jednocześnie związek młodzieży muzułmańskiej w Bagdadzie przedłożył ambasadorowi brytyjskiemu protest przeciwko zamierzonemu podziałowi Palestyny i stworzeniu państwa żydowskiego.

„Szkoły narzeczonych" w Niemczech
30 milionów Niemek
pod rozkazami wodza-kobiety

Już od pewnego czasu istnieje w Niemczech **szkoła dla narzeczonych, do której są przyjmowane** jedynie kandydatki **odpowiadające** najlepiej typowi **100-procentowej** Niemki, a więc koniecznie **blondynki, wzrost najmniej 1,73** mtr. i t. p. Dziewczęta są przeznaczone na żony dla S. S., tej **nowej elity hitlerowskiej.**

Szkoła dla narzeczonych cieszy się ogromnym **powodzeniem,** to też w najbliższej przyszłości ma **powstać** więcej **takich szkół, aby każda Niemka, mająca wyjść za** mąż, mogła przejść taki kurs, zapoznający ją z obowiązkami gospodyni i matki.

ŚWIADECTWO „DOBREJ NARZECZONEJ"

Uzyskanie dyplomu „dobrej narzeczonej" kosztuje 160 marek. Jeżeli jednak kandydatka nie posiada tej sumy, może zawsze się udać do „Deutsches Frauen Berk", a tam otrzyma pożyczkę, potrzebną na opłacenie kursu. Pożyczka staje się bezzwrotną, o ile ta, która ją zaciągnęła, po wyjściu za mąż ma dzieci.

MINISTERSTWO SPRAW KOBIECYCH

Organizacja „Deutsches Frauen Berk", nazywana kobiecym ministerstwem, prowadzona jest przez p. Scholtz-Klink, która ma pod **swoją władzą około 30 milionów kobiet i dziewcząt niemieckich,** zrzeszonych w różnych organizacjach.

Poza szkołą narzeczonych, największym powodzeniem cieszą się obozy pracy młodych dziewcząt. Obecnie jest w Niemczech 500 takich obozów, w których **może przebywać** jednocześnie 20 tys. dziewcząt.

Dla najmłodszych jest specjalna organizacja t. zw. B. D. M. (**Bund Deutsche** Mädchen) — Związek Niemieckich Dziewcząt.

Tak więc p. Scholtz-Klink, kobiecy **wódz - führerin** wywiera wpływ na niemieckie **kobiety** od lat najmłodszych. **Sama** — idealny typ Niemki, jak ją nazywa Hitler, którego nieograniczonym zaufaniem cieszy się, **żona, matka** 5-ga dzieci, lat 40, nieprzeciętnie inteligentna, z całym oddaniem prowadzi tę pracę nad wychowaniem nowej kobiety **niemieckiej,** a tym samym **przyczynia się do** realizacji Nowych Niemiec.

WIADOMOŚCI Z TORU

„Juturna" wygrała „Produce"
Doskonały wyścig Rosy
Wyniki z niedzieli

GON. 1. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł: 1) **Rebeka j. Górecki,** 2) **Mimoza IV (7,5). Wygr. 1 m. 44 sek. łatwo o pół dł.**

GON. 2. Dyst. 1800 m. Nagr. 2000 zł: 1) **Wega chł. Molenda,** 2) Negritta (71), 3) Demagogia (45), 4) Rusałka (7,5), 5) Odaliska (27,5). Wygr. 1 m. 25 sek. w walce o krótką szyję. Tot. 39, fr. 16,5 i 42. Porządkowy 434.

GON. 3. Dyst. 2200 m. Nagr. 1600 zł.: 1) Ostrzyca żok. Nowak, 2) Jolie (41), 3) Oka (21), 4) Królowa (14,5). Nowina pozostała na starcie. Wygr. 2 m. 23,5 sek. łatwo o **5 dł. Tot. 15,** fr. 8,5 i 10.5. **Porządkowy 39.**

GON. 4. Dyst. 2100 m. Nagroda „Produce" 30.000 zł.: 1) **Juturna żok.** Stasiak, 2) Kanclerz (9), 3) **Roza II** (326,5), 4) Markiz II (283), 5) Effor (107), 6) Apollo (26,50), 7) **Rejwach** (124), 8) Hungaria (26,5), 9) Gedymin (107). Wygr. w 2 m. 14,5 sek. silnie wysyłana o 1 dł. Tot.: 17,5, fr. 6, i 14.50.

Jak widać w gonitwach 2 i 3-ej wygrali faworyci, „ABC" **zaś** gonitwę 4-tą „Produce" **wygrała „Juturna",** typowana przez nas na **3-cim** miejscu.

Wyniki gonitw
z dnia 28 maja

GON. 5. Dyst. 2100 m. Nagr. 2400 zł: 1) Treize ż. Pulc, 2) Allongo (18,5), 3) Kamień (63), 4) Renta (12,5), 5) Jill (111,5). Wygr. w 2.13,5 s. ł. o 2 dł. Tot. 14,5, fr. 7—8. Porządkowy 42,5.

GON. 6. Dyst. 2100 m. Nagr. 2200 zł: 1) Pociecha ż. Gill, 2) Atak (35,5) 3) Prokne (17), 4) Libretto (28.5), 5) Rewers (70). Wygr. w 2.17,5 s. pewnie o 2 dł. Tot. 10.5, fr. 7 — 13, porządkowy 87

GON. 7. Dyst. 1600 m. Nagr. 2000 zł.: 1) Kerry ż. Stasiak, 2) Bryza (43,5), 3) Nordström (30,5), 4) Raguza (89,5). Wygr. w 1.40,5 s. o szyję. Tot. 6, fr. 5,5 — 7,5. **Porządkowy 19,50.**

GON. 8. Dyst. 2100 m. Nagr. 1400 zł.: 1) Dedal ż. Nowak, 2) **Jim (22),** 3) Jasień (18.5), 4) **Addis Abeba** (109), 5) Lea II (63), 6) Doża (310), 7) Omara (42). **Wygr.** w 2.18 s. w walce o 1 i pół dł. Tot. 12.5, fr. 5.5 — 6.5 — 6; **porządkowy 83.**

ABC sportowe

Turniej bokserski Lotu
Pogrom gości z Estonii

Nowo założona sekcja bokserska klubu „Lot", urządziła w Warszawie na stadionie W. P. turniej bokserski, na który zaproszono czołowych bokserów estońskich i polskich.

Jako przedmecz odbyło się spotkanie „Lotu" i „Iskry".

W spotkaniach międzynarodowych Rotholtz pokonał wysoko na punkty Kabi, mając przewagę we wszystkich rundach.

Czortek, znajdujący się w doskonałej formie, miał cały czas wyraźną przewagę nad swym dawnym rywalem Sepere i zwyciężył wysoko na punkty. Estończyk w drugiej rundzie był o krok od nokautu.

Kowalski zrobił miłą **niespodziankę,** zwyciężając zasłużenie **Estończyka Kanapi,** zwycięzcę **Kajnara.** Natomiast gorzej się **zareprezentował** Pisarski, któremu **przyznano** remis z Raadekiem. **Remis ten** krzywdzi wyraźnie **Estończyka,** który był najlepszym **bokserem** z zagranicznych gości.

W wadze ciężkiej **Linnamagi** przegrał zdecydowanie **do Doroby I. Obaj bokserzy walczyli nieczysto.**

Publiczności zebrało się **sporo.** Sędzia bardzo dobry.

Racing bije Śląsk

W sobotę rozegrany został w Katowicach międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska a drużyną francuską Racing - Club ze Strasbourga. Zwyciężyła drużyna francuska 4:2 (1:1).

Drużyna francuska zaprezentowała się zupełnie dobrze. Cechuje ją **szybki start do piłki, pomysłowe kombinacje oraz celny strzał na bramkę.**

Jędrzejowska wygrała
turniej Chiwswick

W sobotę zakończył się w Chiwswick pod Londynem międzynarodowy turniej tenisowy. Pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni zdobyła Jędrzejowska. Pokonała ona w finale nową gwiazdę amerykańskiego tenisa Bundy w dwóch setach 7:5, 6:2, przy czym Amerykanka jedynie w pierwszym secie potrafiła nawiązać walkę z Polką.

Proces
d-ra Jedlińskiego
1 czerwca

LWÓW, 29.5. Z Przemyśla donoszą: Proces znanego działacza ludowego, dra Jedlińskiego, został wyznaczony na dzień 1-go czerwca. Proces odbędzie się przed sądem okręgowym w Przemyślu. Trybunałowi przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego, p. Hanczyc, wotują s. o. Ciecierski i s. o. dr. Dietz, oskarżenie popiera prok. Kruczkowski. Bronią dr. Graliński z Warszawy, dr. Landau ze Lwowa i dr. Grossfeld z Przemyśla.

W ciągu sekundy
żydówka straciła majątek

ŁÓDŹ, 29.5. Niezwykły wypadek utraty majątku zdarzył się wczoraj lokatorce domu nr. 58 przy ul. Franciszkańskiej, żydówce M. Rozenblumowej. Rozenblumowa nosiła przy sobie stale w specjalnym woreczku cały swój majątek w postaci biżuterii, jak brylantów, pereł i t. p. W dniu wczorajszym, gdy Rozenblumowa udała się do znajdującej się na podwórzu ubikacji, woreczek wysunął się i wpadł do dołu kloacznego. Na krzyk Rozenblumowej rozpoczęto przeszukiwanie dołu, które jednak, jak dotychczas, nie dało rezultatu. Wartość biżuterii wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Minimalny udział klubów sportowych
Swięto P. W. i W. F. w stolicy
Dobra postawa przysposobienia wojskowego

W niedzielę odbyły się w Warszawie uroczystości związane ze Świętem Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Na Stadion Wojska Polskiego już o godz. 8 rano przybyły oddział przysposobienia wojskowego harcerstwa, Sokoła, Związki rezerwistów, kluby i organizacje sportowe.

POCZTY SZTANDAROWE

Poczty sztandarowe szkół, i drużyn harcerskich stanęły wzdłuż trybun, naprzeciw zgromadzonych na boisku oddziałów.

MSZA POLOWA

Na środku boiska ustawiony został ołtarz polowy, przy którym o godz. 9 odprawiona została Msza święta. Po Mszy oddziały PW i Organizacje sportowe przedefilowały przed przedstawicielami Władz.

Oddziały PW. Szkolnego wzbudziły prawdziwy entuzjazm licznie zgromadzonej publiczności swoją dzielną postawą i wyszkoleniem, również burzą oklasków przyjęto harcerzy i liczny zastęp Sokoła, reprezentującego swój bogaty dorobek pracy sportowej w sekcjach gimnastycznych, bokserskiej, kolarskiej, lekkoatletycznej, wioślarskiej i t. d.

POCHÓD

Po defiladzie oddziały przemaszerowały do Belwederu, gdzie złożono wieniec, a następnie przeszły pochodem przez miasto do Ogrodu Saskiego, gdzie pochód został rozwiązany.

ZA MAŁO SPORTOWCÓW

Uroczystość niedzielna w założeniu mająca być przede wszystkim rewią naszych sportowców (bo P. W. występuje przy każdym święcie narodowym), i propaganda sportu chybiła celu, gdyż dopisały jedynie oddziały przysposobienia wojskowego, natomiast kluby i organizacje sportowe święto PW i WF zbojkotowały.

BRAK A.Z.S.

Przede wszystkim zabrakło na Stadionie najliczniejszego z klubów sportowych AZS, dalej nie było szeregu innych licznych klubów, a te organizacje, które nawet stawiły się, to pokazały się bardzo nielicznie. Gdyby z tego wysnuwać wnioski o stanie liczebnym naszych klubów sportowych, to nie byłyby one zbyt radosne.

KAŻDEN SOBIE...

Zachowanie się sportowców na boisku i w czasie defilady pozostawiało też wiele do życzenia, zbiórka była o godz. 8, a np. Warszawianka spóźniła się półtorej godziny i przyszła dopiero w czasie Mszy św. już po Podniesieniu.

Na defiladzie każdy maszerował innym krokiem i z innej nogi, aby broń Boże razem, nie przerywając interesujących widocznie rozmów towarzyskich.

PAN Z PARASOLEM

W tym gronie najliczniej i najlepiej wypadł „Fort Bema", maszerujący dobrze, dużą kolumną, inne kluby wysłały przeciętnie po 20 — 30 zawodników, a w „Polonii" kroczył na defiladzie nawet jakiś pan z parasolem w ręku (całe szczęście, że przynajmniej zamkniętym), prowadząc 15 czy 20 zawodników. Idący tuż za nią mały klub „Echa" potrafił jednak przysłać cztery razy więcej sportowców.

Święto Wychowania Fizycznego, jeżeli naprawdę ma być rewią i propagandą sportu musi zgromadzić ogół młodzieży sportowej, młodzieży karnej i wyćwiczonej, inaczej pozostawi po sobie tylko niesmak i sprawie sportu tylko zaszkodzi.

POZNAŃ

SŁOŃCE — „Ślepy zaułek".
APOLLO: — „Bohater naszych czasów".
METROPOLIS: — „Płynne złoto".
ŚWIT: — „Miasto w płomieniach"
GWIAZDA: — „Z miłości dla Ciebie".
ADRIA: — „30 karatów szczęścia"
GLORIA: — „Ułan księcia Józefa"
TĘCZA-ŁAZARZ: — „Dziewczę z temperamentem".
CORSO: — „Cyrk na okręcie".
TĘCZA-WILDA: — „Ogród Allaha".
WILSONA: — „Książę X".
SFINKS: — „Dorożkarz nr. 13".
KINO TCL: — „Czardasz, Tokaj, Miłość".

PROCES GŁOŚNY W KOŁACH MUZYCZNYCH

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczył się wczoraj proces przeciwko nauczycielowi muzyki W. Brzostowskiemu, który oskarżony był przez dyrektorów Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej pp. Piotrowskich o zniesławienie. Brzostowski w szeregu listów zarzucał pp. Piotrowskim czyny nieetyczne.

Sąd Grodzki jako pierwsza instancja, uniewinnił Brzostowskiego. Obecnie Sąd Okręgowy uchylił wyrok I. Instancji i skazał Brzostowskiego na 4 mies. aresztu, 150 zł. grzywny oraz zapłacenie kosztów sądowych.

„LITOŚCIWI BANDYCI"

Jednej z ostatnich nocy, dwaj niewyśledzeni dotąd osobnicy zakradli się do mieszkania 73-letniej wdowy Agnieszki Stęczniakowej w Samolężu pow. Szamotulski, od której zażądali pieniędzy.

Do mieszkania dostali się oni drogą przez okno, wybijając szybę. Wyrzucili staruszkę z łóżka i zaczęli przeszukiwać łóżko i szafę za pieniędzmi.

Przerażona kobiecina wydała im ostatnie 6 złotych, które miała schowane za obrazem.

Gdy się bandyci przekonali, że Stęczniakowa więcej pieniędzy nie posiada, oddali jej te 6 zł. i uciekli tą samą drogą. (bi).

Samochody i motocykle dla słuchaczy radia
Akcja premiowa „Polskiego Radia"

Podobnie jak w roku ubiegłym, organizuje Polskie Radio w ciągu lata r. b. szereg imprez dla swych abonentów w całej Polsce. Organizowane są właściwie dwie różne akcje, z których jedna będzie oparta na współzawodnictwie.

Warunki uczestniczenia w tej akcji są proste: pragnący wziąć w niej udział radiosłuchacz, powinien określić w specjalnym kuponie tygodnika radiowego „Antena", który z sygnałów Rozgłośni Polskiego Radia uważa za najbardziej radiofoniczny. Należycie wypełniony kupon „Anteny", uczestnik akcji prześle następnie pod adresem Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 5.

Dla wyróżnionych uczestników w wyniku akcji letniej przeznaczono, jako nagrody: samochody, motocykle, motorowery, kajaki z motorkami, akcesoria samochodowe i wartościowe odbiorniki lampowe.

Drugą akcją, podejmowaną przez Polskie Radio w ciągu miesięcy letnich r. b., a więc w ciągu czerwca, lipca i sierpnia będzie premiowanie nowych abonentów, którzy w tym czasie uzyskają kolejne numery zgłoszeń 15.000 — 30.000 — 50.000.

Wyjaśniamy, że udział w tej akcji pod hasłem: „W drodze do miliona abonentów", może wziąć każdy nowy radiosłuchacz, rejestrujący po raz pierwszy swój odbiornik radiowy w miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu 1938 r.

Nowozgłaszający się w tym czasie abonent, winien nadesłać do Polskiego Radia kartę pocztową, adresując:

Polskie Radio, „W drodze do miliona", Mazowiecka 5, W-wa 1.

W karcie podać należy: imię, nazwisko, dokładny adres, urząd pocztowy w którym zgłaszający się zarejestrował swój odbiornik, numer radiowej karty rejestracyjnej, datę rejestracji i zawód.

W ten sposób nadsyłane w okresie od 1 czerwca aż do 31 sierpnia b. r. włącznie zgłoszenia od nowych abonentów, będą otrzymywały w Polskim Radio numerację kolejną.

Nowi abonenci, którzy w ten sposób uzyskają numery kolejne zgłoszeń: 15.000 30.000 i 50.000 otrzymają w nagrodę motocykle i samochód.

Warunkiem koniecznym wzięcia udziału w tej akcji jest, aby nowozgłaszający się był abonentem Polskiego Radia w ciągu całego czasu trwania akcji, a więc: w czerwcu, lipcu i sierpniu b. r.

Nowe kompromitacje p. Mierzejewskiego
Skarga do prokuratora

Od wielu miesięcy pismo nasze prowadzi zdecydowaną akcję w kierunku uwolnienia polskiego życia gospodarczego od szkodliwych elementów, które działalnością swoją podkopują zaufanie szerokich warstw społeczeństwa do pracy i solidności polskiego kupiectwa.

Jedną z najbardziej niepożądanych jednostek jest niewątpliwie p. Wacław Mierzejewski, prezes Centr. Zw. Det. Kup. Chrz. R. P., którego smutną działalnością zajmowaliśmy się już nie raz i której i dziś wypada poświęcić nieco uwagi. P. Wacław Mierzejewski w latatch 1935 — 37 był członkiem Rady Spółki Akcyjnej „Stowinkol", mającej piękne tradycje w dziedzinie polszczenia hurtu spożywczego w Warszawie.

Otóż w dniu 4 maja r. b. jak o tym pokrótce donosiliśmy, odbyło się walne zebranie akcjonariuszów Spółki, którego przebieg nader burzliwy, obfitował w niezwykle sensacyjne momenty. Ze sprawozdania bowiem zarządu wybranego w dniu 22 listopada r. ub. wynikało, że gospodarka dawnych władz Spółki była poprostu skandaliczna. Księgowość była prowadzona niedbale, bilans za rok 1935 został sfałszowany, w księdze kasowej stwierdzono liczne niedokładności i t. d.

Najbardziej jednak sensacyjnym momentem było ujawnienie faktu, że na początku roku 1937 członkowie Rady pp. Wacław Mierzejewski i Kazimierz Wojterkowski w podstępny sposób zawładnęli hurtownią mydlarską w kramach „Wielopole", będącą filią „Stowinkolu". Stało się to bez wiedzy i woli innych członków Rady.

Powyższe fakty, stwierdzone protokularnie, wywołały olbrzymie oburzenie zgromadzonych akcjonariuszy, którzy domagali się oddania sprawy do prokuratora. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, istotnie wpłynęła do prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie skarga, podpisana przez kilku akcjonariuszy „Stowinkolu", co sprawie niewątpliwie nada właściwy bieg.

Miejmy nadzieję, że odpowiednie czynniki raz wreszcie położą kres działalności pp. Mierzejewskiego et consortes, a duszna atmosfera, panująca od dłuższego czasu w Centralnym Związku ulegnie gruntownemu przewietrzeniu. Czy obradująca dzisiaj Rada Związku zechce wyciągnąć odpowiednie konsekwencje w stosunku do swego prezesa, który dla obałamucenia opinii kupieckiej tendencyjnie i fałszywie przedstawił przebieg ostatniego Walnego Zebrania w „Wiadomościach Kupieckich"?

3 lata pamiętał głos zabójcy ojca
12-letni chłopiec wykrył bandę zbrodniarzy

W Kalkucie wydarzył się następujący wypadek:

Małego Buddhę Granzana wyrwał ze snu jęk, dochodzący z przyległego pokoju. Po chwili usłyszał niski, chrapliwy, bardzo nieprzyjemny głos, który pamiętał potem przez szereg lat. Przerażony chłopiec schował się za szafę i czekał tam, aż się wszystko uspokoi. Gdy po jakimś czasie odważył się wyjść z ukrycia, stwierdził z przerażeniem, że zamordowano ojca. Policja, mimo usilnych poszukiwań, nie natrafiła na ślad przestępców. Chłopiec jednak poprzysiągł sobie, że znajdzie pana o przykro brzmiącym głosie.

Oddany do jednego z przytułków, uciekł stamtąd wkrótce i rozpoczął poszukiwania. Całe dnie i noce spędzał na ulicach i przedmieściach Kalkuty, zajmując się najróżnorodniejszymi pracami, żeby nie umrzeć z głodu.

Płynęły lata, a on nie tracił nadziei, że uda mu się osiągnąć cel. Wreszcie jednego dnia odnosząc paczkę z dworca jakiemuś panu posłyszał rozmowę jego z bileterem. To był on — zabójca jego ojca. Chłopiec przekonawszy się, że ów nieznajomy zatrzymał się na czas dłuższy w hotelu, poszedł na posterunek policji opowiedział całą tragedię, która rozegrała się przed trzema laty i historię swych poszukiwań.

Policja wszczęła dochodzenie, które doprowadziło do uwięzienia, poszukiwanego już od dawna, nieuchwytnego szefa bandy zbrodniarzy.

Kto będzie prowadził Operę
w przyszłym sezonie teatralnym?

Każdy kogo obchodzą losy Opery stołecznej z niepokojem zadaje sobie pytanie, kto poprowadzi ją w przyszłym sezonie teatralnym.

Jak wiadomo bowiem subwencje, jakie przyznano, są niewspółmiernie małe wobec sumy koniecznej dla prowadzenia Opery w przyszłym roku. Suma ta, według dotychczasowych obliczeń, wyniesie 2.200 tys. zł. Na poczet zaś jej pokrycia można zaliczyć 360 tys. zadeklarowanych przez Zarząd Miejski w gotówce, oraz drugie tyle w świadczeniach w naturze. Następnie Polskie Radio zaproponowało sumę 60 tys. zł. — za pozwolenie transmitowania dwóch przedstawień tygodniowo. Jak dotąd są to wszystkie przewidziane wpływy.

Co postanowi w tej kwestii rząd i jakie przyzna subwencje, nic jeszcze nie wiadomo. Rozpatrywanie tej sprawy ma się łączyć z ewentualną reorganizacją T. K. K. T.

Oszuści przed Syndykatem Emigracyjnym
Okradali emigrantów

Jerzy Walczak (Służew) zameldował policji, że kiedy był w poczekalni Syndykatu Emigracyjnego (Chocimska 5) poznał dwóch osobników. Zwierzył się im, że chce wyjechać do Ameryki i obecnie stara się o potrzebne dokumenty. Jeden z nieznajomych przedstawił się jako „sekretarz konsula", drugi zaś jako „urzędnik do specjalnych zleceń". Zaofiarowali się oni wyrobić Walczakowi dokumenty i razem z nim udali się na Puławską 75, gdzie rzekomo było biuro konsula. Po drodze nieznajomi skradli Walczakowi 320 zł.

Urząd śledczy wszczął natychmiast poszukiwania za oszustami. Jeden z wywiadowców przebrał się za wieśniaka i udał się do Syndykatu Emigracyjnego. Przed bramą zauważył dwóch podejrzanych osobników. Wszczął z nimi rozmowę, informując, że ma przy sobie 1.000 zł. i chce wyrobić dokumenty. Mężczyźni skwapliwie ofiarowali mu swoją pomoc, proponując, by poszedł z nimi na ul. Olszewską 3. Kiedy znaleźli się oni na miejscu, wywiadowca zatrzasnął bramę i zakuł oszustów w kajdanki. Byli to: Chil Terlicki, znany pod przezwiskiem „Niespokojny" (Tatrzańska 19) oraz Abram Ogonek

RADIO

PONIEDZIAŁEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 „Dekarstwo". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.15 „Co by było, gdyby...?" — audycja dla dzieci. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Cejlon — wyspa herbaty i kwiatów. 17.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.00 Pogadanka sportowa. 18.10 Ludomir Różycki: Kwintet fortepianowy c-moll op. 35. 18.50 Audycja Legii Akademickiej. 19.20 Pogadanka 19.30 „Po staropolsku" — koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Muzyka taneczna. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Pieśni I. Albeniza. 22.20 Recital skrzypcowy Roberta Soetensa. 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

11.15 „Dom wielki jak świat" — pogadanka dla dzieci — Ewy Zarembiny.

16.45 „Cejlon — wyspa herbaty i kwiatów" — reportaż R. Fajansa.

19.30 „Po staropolsku" — koncert rozrywkowy.

22.20 Recital skrzypcowy Roberta Soetensa.

WARSZAWA II

13.00 Dawna muzyka operowa (płyty). 14.05 Informacje. 14.10 Program. 14.15 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Zespół Józefa Ihma.

17.00 Pogadanka. 17.10 Koncert solistów. 18.00 Muzyka taneczna (płyty).

22.00 „Niepowodzenie literackie" — szkic. 22.15 Piosenki w wykonaniu Lucienne Boyer i Józefiny Baker (płyty). 22.30 Muzyka taneczna. 23.30 Muzyka lekka (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Dziennik. 0.10 Pogadanka. 0.15 Michał Zabejda - Sumicki i zespoły chóralne. 0.50 „Roboty publiczne w Polsce w 1938 r.". 1.00 „Hej, praco miła" — audycja muzyczna. 2.00 Polska muzyka ludowa instrumentalna. 2.52 Program.

WTOREK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Koncert w wykonaniu orkiestry pułku Strzelców Kaniowskich. 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 „Jak krasnoludki pomogły Skrobkowi". 11.40 Śpiewa Miliza Karjus — sopran. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.15 „Przygody dziwne Majstra Klepki" — bajka. 15.35 Przegląd aktualności finansowo gospodarczych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 „Jan Matejko" — opowieść biograficzna. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 „Świetlik i jego latarka" — pogadanka. 18.10 Koncert muzyki gruzińskiej. 18.45 „Pod piorunami" — opowiadanie J. Weyssenhoffa. 19.00 Recital fortepianowy Ernesta Kreneka. 19.20 Pogadanka. 19.30 1000 taktów muzyki. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Gawoty i menuety. 21.45 Wiadomości sportowe.

22.00 Finał Konkursu dla pianistów im. Ysaye'a. 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAJCIEKAWSZE WIADOMOŚCI

11.15 „Jak krasnoludki pomogły Skrobkowi" — słuchowisko dla dzieci.

16.45 „Jan Matejko" — opowieść biograficzna.

18.10 Koncert muzyki gruzińskiej.

19.00 Ernest Krenek gra własne utwory.

Finał Konkursu dla pianistów im. Ysaye'a.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00. Informacje. 14.05 Program. 14.10. Muzyka taneczna (płyty). 14.35 Pieśni i arie włoskie. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Zespół H. Kowalskiego.

17.00 „Tańcowała igła z nitką" — wiersze Jana Brzechwy. 17.15 Pablo Casals w roli dyrygenta. 18.00 Muzyka lekka.

22.00 „Co słychać?". 22.30 Muzyka taneczna. 22.20 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Dziennik. 0.10 Dziennik Światowego Związku Polaków z Zagranicy 0.15 Polska muzyka ludowa. 0.50 Górnictwo i hutnictwo w Polsce. 1.00 Śpiew i skrzypce. 1.50 Gawęda pana Franciszka. 2.00 „Po staropolsku" — muzyka rozrywkowa. 2.52 Program.

Koncert Chopinowski w wykonaniu Turczyńskiego

Wykonawcą środowego koncertu chopinowskiego dn. 1 czerwca będzie Józef Turczyński. Jest to pierwszy koncert chopinowski w letnim sezonie muzycznym. W okresie tym koncerty chopinowskie utrzymane będą nadal w wykonaniu najlepszych polskich pianistów, z tą różnicą, że odbywać się będą o godz. 21.10.

Wiadomości gospodarcze

ROZWÓJ BUDOWY FABRYKI PRZETWORÓW OWOCOWYCH

We wsi Dwikozy koło Sandomierza w marcu r. b. rozpoczęto budowę fabryki przetworów owocowych. Będzie to wielki gmach o najnowszych europejskich urządzeniach, który ma być już wykończony najpóźniej do 1-go lipca r. b. i oddany do użytku, gdyż już w tym terminie zacznie się produkcja przetworów owocowych. Przy budowie tego gmachu pracuje przeszło 500 robotników, rekrutujących się przeważnie z małorolnych i bezrolnych chłopów.

KRYZYS FINANSOWY WE WŁÓKIENNICTWIE

Sfery producentów i kupców włókienniczych zarówno Łodzi, jak prowincji, wskazują na objawy nadciągającego kryzysu finansowego we włókiennictwie. Kiedy bowiem dotychczas kupcy godzili się dawać za towary pokrycie wekslowe 2 do 3- miesięczne, to obecnie nie należą do rzadkości wypadki kredytu wekslowego do 10-iu miesięcy. Za towary letnie więc wystawiło weksle na marzec wielu kupców, pozostali zaś na listopad i grudzień. Ponieważ w ten sposób kupiec, z targu zimowego będzie musiał płacić zarówno za towary letnie, jak i zimowe, sfery zainteresowane wyrażają obawy odnośnie sytuacji finansowej włókiennictwa w okresie zimowym.

POLSKA WYSTAWA POWSZECHNA 1944 R.

Zgodnie z uchwałą plenarnego zebrania Izby Przem.-Handl. w Warszawie — prezes Izby powołał do życia Komisję Specjalną do spraw Polskiej Wystawy Powszechnej 1944 r.

W skład Komisji weszli m. in.: pp. Henryk Brun, Piotr Drzewiecki, Jan Rogowicz, M. Turski, St. Górski, prof Loth, B. Stypiński, b. min. Szydłowski, prez. Eugeniusz Wencel, T. Zamoyski, dr. W. Czerwiński, inż. Kuźmicki, dyr. Stefan Martens, dyr. Marian Szaniawski, i prof. Edmund Trepka.

Z MIĘDZYNARODOWEJ IZBY HANDLOWEJ

W dniu 20 b. m. odbyło się w Paryżu posiedzenie Rady Międzynarodowej Izby Handlowej. Na posiedzeniu tym ustalono m. inn., że najbliższy kongres M. I. H. odbędzie się w Kopenhadze w czasie od 26 czerwca do 1 lipca 1939 r. W posiedzeniu wziął udział z ramienia Polskiego Komitetu Narodowego M. I. H. — p. dr. Andrzej Marchwiński, wicedyrektor Izby Przem.-Handl. w Warszawie.

K. K. O. popiera rozwój
drobnych warsztatów gospodarczych

Na terenie C. O. P. powstają liczne ośrodki ciężkiego przemysłu finansowanego przeważnie przez państwo i państwowe instytucje pieniężne. Aby te ośrodki i zakłady mogły się należycie rozwijać, muszą obok nich powstać liczne warsztaty przetwórcze i spożywcze, jak również przedsiębiorstwa handlowe, któreby z jednej strony uzupełniały produkcję wielkich zakładów przemysłowych, a z drugiej zapewniły niezbędną aprowizację tworzących się centrów przemysłowych. Zadanie to spełnić może najlepiej i najwłaściwiej inicjatywa prywatna.

Pragnąc przyjść z pomocą tym poczynaniom prywatnym i dostarczyć potrzebnych środków kredytowych szerokim rzeszom polskich rzemieślników, drobnych przemysłowców i kupców, a więc tworzącemu się stanowi średniemu w C. O. P., komunalne kasy oszczędności chcą w miarę możliwości spełnić swą rolę w tej dziedzinie, jako instytucje powołane do współpracy z najszerszymi warstwami społeczeństwa.

Zadaniem K. K. O. jest gromadzenie oszczędności i popieranie działalności produkcyjnej przez udzielanie kredytów. Przyczyniając się do podniesienia gospodarczego szerokich warstw ludności, w tej tak upośledzonej dotychczas połaci kraju — komunalne kasy oszczędności nie zaniedbują tam również rozwijania akcji oszczędnościowej. Dobrobyt i oszczędność — to czynniki, które zawsze wzajemnie są od siebie zależne.

Porozumienie
instytucji finansowych

W warszawskiej Komunalnej Kasie Oszczędności pod przewodnictwem prezesa PKO dra Grubera odbyło się posiedzenie komitetu porozumiewawczego publicznych instytucji oszczędnościowych.

Wzięli w nim udział m. in. pp. min. M. Dolanowski, prezes Strzegocki, prezes dr. Uhma prezydent Barciszewski, prezydent dr. Kocur oraz dyrektorowie PKO, komunalnych kas oszczędnościowych, oraz związków komunalnych kas oszczędności.

Na konferencji omówiono założenia programowe publicznych instytucji oszczędnościowych.

Kilkugodzinna dyskusja, w której zabierali głos m. in. pp. min. M. Dolanowski, prezes dr. Uhma i prezydent Barciszewski wykazała wspólność celów i poglądów na metody pracy i przyszłość publicznych instytucji oszczędnościowych.

Redaktor naczelny dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „A B C", Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej" Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny Henryk Wysokiński

Dziennikarze polscy u min. Szkirpy

Co powiedział przedstawiciel Litwy przedstawicielom opinii polskiej

W sobotę minister pełnomocny Litwy przyjął przedstawicieli prasy w salonach hotelu Europejskiego.

Minister Szkirpa podziękował przedstawicielom prasy za zainteresowanie okazane od chwili jego przyjazdu do Warszawy, zarówno wszystkim sprawom dotyczącym Litwy, jak i specjalnie jego osobie.

Minister Szkirpa wyjaśnił, dlaczego do tej pory nie wypowiedział się wobec prasy:

„Nie będąc po moim przyjeździe do Warszawy w dostatecznej mierze zorientowany w dotyczących mnie warunkach, byłem zmuszony do pewnego stopnia być trochę za... skromny, to znaczy nie dosyć hojny w słowa i informacje wobec prasy. Mam nadzieję, że wybaczycie mi tę moją bezczynność. Wzamian poprawię się natychmiast oddając się za chwilę do Waszej dyspozycji.

Najlepszym zresztą źródłem informacji, mówił min. Szkirpa, jest życie samo ze swymi przeróżnymi formami codziennej aktywności. Sygnalizuje nam ono rokowania litewsko - polskie jakie miały miejsce w Kownie i w Warszawie. Rokowania w Kownie doprowadziły, jak Państwu wiadomo, do podpisania szeregu układów a mianowicie układu o komunikacji pocztowej, telefonicznej, telegraficznej i radio-fonicznej oraz układu o komunikacji rzecznej. Rokowania w Warszawie miały za obiekt podjęcie komunikacji kolejowej. Zostały one zakończone 2 dni temu układem, który osobiście imieniem rządu litewskiego podpisał min. Szkirpo.

Wspomniane rokowania zakończyły się pozytywnymi rezultatami i, jak przypuszcza minister, ku zadowoleniu obu stron.

Oczywiście, podpisanie wspomnianych układów nie wyczerpuje jeszcze programu wprowadzenia normalnych stosunków pomiędzy Polską a Litwą. Egzystuje wiele innych kwestii, znajdujących się obecnie w stadium badania, które prawdopodobnie w bliskiej przyszłości sprowadzą przedstawicieli obydwóch państw do zielonego stołu rokowań.

„Kończąc tych kilka wstępnych słów, oświadczył p. minister, wyrażam życzenie, ażeby ten pierwszy kontakt nawiązany pomiędzy nami, dał Państwu pełne zadowolenie i ażeby przyswoił się ustaleniu dobrych stosunków pomiędzy posełstwem Litwy a Wami, jako przedstawicielami polskiej opinii publicznej".

Po przemówieniu ministra Szkirpy, wygłoszonym w języku francuskim, red. Czapiński dziękował panu ministrowi Szkirpie i podkreślił, **że na konferencji zebrała się prasa najrozmaitszych kierunków politycznych, a wszyscy jednakowo cieszą się ze wznowienia stosunków z Litwą.**

Pan Czapiński podkreślił, że nie zadaje żadnych pytań na temat stosunków polsko-litewskich, jest bowiem przekonany, iż wszelkie zagadnienia z tej dziedziny zostaną szczęśliwie rozstrzygnięte.

Zadaje natomiast panu posłowi pytanie, jakie są stosunki pomiędzy Litwą a Rosją Sowiecką z jednej, a Litwą i Niemcami z drugiej strony. P. minister Szkirpa odpowiedział po francusku, że stosunki Litwy z Rosją Sowiecką są i zawsze były dobre, stosunki z Niemcami są dobre. Litwa zawsze dąży do tego, aby utrzymać dobre stosunki ze swoimi wielkimi sąsiadami.

Nowa prowokacja „czerwonych"

Francuska stacja graniczna zbombardowana przez przemalowane samoloty

PARYŻ, 28. 5. Wczoraj **zbombardowana została przez samoloty hiszpańskie pograniczna miejscowość i stacja kolejowa francuska Cerbere**, przez którą odbywa się w tej chwili jedynie komunikacja kolejowa z Hiszpanią. Wiadomość o tym wywołała **w Paryżu żywe poruszenie.**

Wobec tego, że stacja pograniczna hiszpańska, leżąca naprzeciw Cerbere, Port-Bou była już bombardowana kilkakrotnie przez samoloty hiszpańskich wojsk narodowych, cała prasa lewicowa z góry przyjęła za fakt dowiedziony, iż Cerbere również zbombardowały samoloty gen. Franco.

Prasa ta występuje z tego powodu gwałtownie przeciwko rządowi gen. Franco, oskarżając go o dokonanie aktu wrogiego przeciw Francji.

Natomiast część prasy prawicowej, opiera się na komunikatach rządu w Burgos oraz na informacjach, które poprzednio nadchodziły z Burgos, iż **wojska lotnicze czerwonej Hiszpanii dokonywują już od pewnego czasu przemalowywania i maskowania swych samolotów, umieszczając na nich barwy wojsk powstańczych. Dzien**niki te uważają **za rzecz zupełnie** prawdopodobną i możliwą, że **bombardowanie Cerbere było tylko aktem prowokacji ze strony czerwonej Hiszpanii, która przez wywołanie tego rodzaju incydentu chciała utrudnić stosunki między Francją a Hiszpanią narodową.**

Urzędowy komunikat francuski wyraża się w tej sprawie z rezerwą i ostrożnie, mówiąc tylko, że władze francuskie prowadzą szczegółowe dochodzenie. Zgodnie z dotychczasową procedurą — mówi komunikat — z chwilą gdy będzie uzyskana całość wyników dochodzenia, rząd francuski złoży protest wobec władz, które są odpowiedzialne za ten incydent.

BURGOS, 28. 5. Tutejsze koła rządowe twierdzą z całą stanowczością, **że samoloty, które bombardowały wczoraj dworzec w Cerbere, należały do rządu barcelońskiego.**

Słowacy nie rezygnują ze swych praw

Oryginał umowy Pittsburskiej

przywieziony został do Słowacji

RUŻOMBERK, 28. 5. W sobotę rano przybyła tu delegacja Słowaków amerykańskich, wioząca ze sobą **oryginał umowy pittsburskiej.**

Delegacja została na dworcu powitana przez posła dr. Sidora. O godzinie 12-ej odbyło się **uroczyste przyjęcie delegacji przez przywódcę autonomistów słowackich ks. prałata dr. Hlinkę.** Ks. prałat Hlinka podkreślił w swym przemówieniu, że Słowacy amerykańscy przybywają w niezwykle ciężkiej chwili dziejowej, w której **decyduje się los umowy pittsburskiej.**

Przewódca delegacji Słowaków amerykańskich dr. Hledko w odpowiedzi zaznaczył, że Słowacy amerykańscy uważali za swój naczelny obowiązek przede wszystkim przybyć najprzód do Ružomberku. Z kolei dr. Hledko rozwinął oryginał układu pittsburskiego. **Po stwierdzeniu identyczności wszystkich podpisów, w tej liczbie również podpis T. G. Masaryka, dr. Hledko odczytał znany list ś.p. Masaryka z r. 1929, w którym zmarły prezydent Czechosłowacji zaprzeczył ważności umowy pittsburskiej.**

Na zakończenie uroczystości jeden z współsygnatariuszy umowy pittsburskiej **Huszek, zapewnił ks. prałata dr. Hlinkę o niezmiennej wierności Słowaków amerykańskich.**

W niedzielę delegacja Słowaków amerykańskich udaje się na zaproszenie słowackiego zrzeszenia kulturalnego do Mortin Svaty Turcansky, gdzie znajduje się muzeum słowackie, a stamtąd do Bratislavy na kongres słowackiej autonomicznej partii ludowej.

Za zamkniętymi drzwiami

pozostały tajemnice Ministerstwa Skarbu

Proces o zniesławienie wyższych urzędników skarbowych toczy się w dalszym ciągu przed sądem apelacyjnym. Z pośród 30 świadków, dodatkowo zgłoszonych w skardze apelacyjnej Lubowidzkiego, sąd dopuścił tylko 4-ch: dyr. Wacława Drojanowskiego, dra Tadeusza Jakubowskiego, płk. Jura - Gorzechowskiego i radcę min. skarbu Filipa Endelmana.

Ponieważ płk. Jur - Gorzechowski nie stawił się z powodu choroby, obrońcy prosili o zarządzenie przerwy w rozprawie do czasu wyzdrowienia świadka. Wniosek ten sąd oddalił.

Natomiast pozostałych świadków przesłuchano, lecz **przy drzwiach zamkniętych.**

W sobotę od rana rozpoczęły się przemówienia stron. Prok. Korkuć w godzinnym przemówieniu domagał się zatwierdzenia wyroku na Lubowidzkiego i oskarżonych redaktorów. W tym samym duchu kolejno przemawiali pełnomocnicy oskarżycieli prywatnych, adw. Wasserberg, rzecznik wiceministra Ferdynanda Świtalskiego i dyr. Kwasika, adw. Jarosz, Mieczysław Ettinger, Berland i Michał Skoczyński.

Po przerwie przemówienia obrończe wygłosili adwokaci Gruszczyński i Kisielewski.

W poniedziałek wygłosić ma ostatnie słowo osk. Lubowidzki, który, jak wiadomo, we wstępnych wyjaśnieniach, ograniczył się jedynie do wyjaśnienia, że popiera wywód skargi apelacyjnej. W poniedziałek prawdopodobnie też ogłoszony będzie wyrok.

Stronnictwo Demokratyczne

ma powstać niebawem

Dnia 12-go czerwca odbędzie się **we Lwowie konferencja działaczy demokratycznych na temat sytuacji politycznej.**

W naradzie mają wziąć udział między innymi **sen. Bartel i sen. Kwaśniewski.**

Podobno w jej wyniku **może powstać nowe ogólno - krajowe stronnictwo demokratyczne.** Pogłoski natomiast jakoby we Lwowie miał się odbyć zjazd istniejących już klubów demokratycznych nie odpowiadają prawdzie.

Ambasador Raczyński

przybył do Bukaresztu

BUKARESZT, 28. 5. Dziś o g. 16.30 **przybył do Bukaresztu pierwszy ambasador R. P. w Rumunii p. Roger Raczyński** wraz z małżonką. Ambasador powitany był na dworcu przez szefa protokółu dyplomatycznego min. Grigorcea i przez członków ambasady i konsulatu R. P. z chargé d'affaires Poninskim na czele, bardzo licznie zebraną kolonią polską oraz przedstawicielami Towarzystwa Polsko-Rumuńskiego i akademickiego towarzystwa przyjaciół Polski.

Ambasador Raczyński wręczy królowi Karolowi II listy uwierzytelniające w dniu 31 b. m., a z dniem 1 czerwca obejmie urzędowanie.

Zamknięcie list

adwokatów i aplikantów adwokackich

Posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej

W dniu 28 maja b. r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej dla powzięcia decyzji o wniosku, jaki przedstawiony miał być ministrowi sprawiedliwości w sprawie zamknięcia listy adwokatów i aplikantów adwokackich.

Uchwalono wystąpić do ministra sprawiedliwości z wnioskiem o całkowite zamknięcie list adwokatów i aplikantów adwokackich we wszystkich okręgach całej Polski. Zamknięcie listy aplikantów adwokackich nie będzie tyczyć się tych aplikantów, którzy odbywają ostatni rok aplikacji, a również tych, którzy mają jeszcze do odbycia 2 lata aplikacji, lecz mają za sobą rok służby wojskowej.

Poza tym Naczelna Rada Adwokacka wypowiedziała się w okresie zamknięcia list przeciw dopuszczeniu do adwokatury sędziów i referendarzy. Okres trwania zamknięcia list określa wniosek na lat 5.

Trzeba zauważyć, że zamknięcie list adwokackich i aplikanckich nie jest równoznaczne z całkowitym zatamowaniem dopływu nowych sił do adwokatury, gdyż statu paleestry przewiduje, że w okresie zamknięcia list będzie ustalony kontyngent, w granicach którego dopuszczać się będzie kandydatów do zawodu według ich wartości.

Przeciwko przyjętemu większością głosów wnioskowi wypowiadali się przedstawiciele żydów, adwokatów, adwokaci Landau ze Lwowa, Zyskind z Krakowa, Schutzmann z Przemyśla, Margolis z Warszawy, przedstawiciel Ukraińców Kost. Lewicki i.... Polak, adwokat Nagórski z Warszawy.

Spadek wskaźnika

produkcji przemysłowej

Obliczany przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej spadł w kwietniu r. b. z 95,0 do 92,4, czyli o 2,7 proc., przewyższając poziom z kwietnia r. ub. o 9 proc.

Bardzo silnie więc spadła produkcja we włókiennictwie. Spadła również produkcja w przemyśle odzieżowym i skórzanym. Poza tym spadek produkcji wystąpił w przemyśle drzewnym, w związku z niepomyślnym kształtowaniem się eksportu, oraz w hutnictwie żelaznym, na skutek wyczerpania się zamówień rządowych, które wpływały na wysoki poziom produkcji hutniczej w miesiącach poprzednich; obniżyło się również wydobycie rud żelaznych.

Natomiast dalszy znaczny wzrost produkcji wykazywały przemysły: metalowy, mineralny i węglowy.

Fey był żydem?

WIEDEŃ, 28. 5. „Salzburger Volksblatt" zamieszcza dzisiaj sensacyjną wiadomość, że b. minister Fey nie był aryjczykiem. Ojciec jego był żydem. Był on sekretarzem towarzystwa „Adriatica Sicurta". Niearyjskie pochodzenie Fey'a wytworzyć miało u niego obawę, że pozostanie bez środków do życia i miało być przyczyną samobójstwa.

Demonstracja bezrobotnych kobiet

przed magistratem m. Tarnowa

TARNÓW, 28. 5. Bezrobotne kobiety urządziły tutaj demonstrację. **Obsadziły one, w liczbie około 70, centralne ulice, biwakując wraz z dziećmi przed magistratem.** Demonstracja miała przebieg spokojny. **Jedna z bezrobotnych, która zasłabła na skutek wyczerpania, została odwieziona do szpitala.**

Dzięki natychmiastowej akcji, demonstracja została zlikwidowana, przy czym zarząd m. Tarnowa przyrzekł przyjść bezrobotnym z pomocą i zatrudnić **je przy pracach miejskich.** Kobiety obarczone rodziną otrzymają 4 dni pracy, a samotne 2 dni pracy w tygodniu.

Niebywały postępek fabrykanta

Zamknął fabrykę w obawie przed strajkiem

BIELSKO, 28. 5. Robotnicy fabryki metalurgicznej Hofman i Gürtler w Kamienicy pod Bielskiem udając się do pracy w dniu 27 bm. zastali teren fabryki zamknięty. Okazało się, że **zarząd fabryki, obawiając się strajku okupacyjnego w ten sposób nie chciał dopuścić robotników na teren fabryczny. Robotnicy oczekują pod murami na dalszy rozwój wypadków.**

Zarząd fabryki przystąpił do zwalniania robotników z pracy, zapowiadając, że do dnia 31 b. m. zwolni całą załogę, przyjmując robotników już na nowych warunkach.

Kto otrzyma skarb

znaleziony przez robotników paryskich

PARYŻ, 28. 5. Jak donosiliśmy, robotnicy, pracujący przy rozbiórce jednego ze starych domów w Paryżu, znaleźli w ścianie zamurowane worki ze złotymi monetami z czasów Ludwika 14-tego i Ludwika 15-tego. M. in. znaleziono liczne monety z portretem królowej Marii Leszczyńskiej. Ogólna wartość znalezionych monet złotych oceniana jest na 2 i pół miliona obecnych franków.

Z testamentu znalezionego wraz ze skarbem okazało się, że skarb ten został ukryty przez koniuszego króla Ludwika 15-go Klaudiusza Nivelle, który przekazał cały ten skarb swej córce i jej potomstwu.

W obecnej chwili pretensje do tego skarbu mogliby zgłosić generał armii francuskiej de Saint Vincent oraz wicegubernator Banku Francuskiego de Boisanger.

Najpoważniejsze dzienniki francuskie wśród nich i „Temps" prowadzają rozwiązanie i ogłaszają wywiady z wybitnymi prawnikami, aby ustalić, czy de Boisanger i gen. de Saint Vincent mają jeszcze prawo do tego skarbu, czy też spadek jest przedawniony i powinien przejść na skarb państwa. Robotnicy w każdym bądź razie otrzymają pewną część tytułem znaleźnego.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Telefony 666-63 (sekretariat) 666-29 (ogólny), 330-59 (Dział Gospodarczy „Kronika Kupiecka") Oddział miejski „ABC" Nowy Świat 15, I piętro, tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Tel. 309-33, 309-32 (Kasa buchalteria). Kantor prenumeraty: Nowy Świat 15 m. 1 piętro Tel. 224-50 Zarząd i Dział Ogłoszeń Nowy Świat 15, tel. 224-40 Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny - ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13; 15—18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34 tel. 135 Kalisz, Rzeznicza 6 tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 6.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju
Za zwrot nadesłanych i nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.
Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.